

Kozięło-Poklewski, Bohdan

Nieznany projekt ordynacji dla szkolnictwa polskiego w Niemczech z 3 czerwca 1920 roku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 323-329

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bohdan Koziello-Poklewski

NIEZNANY PROJEKT ORDYNACJI DLA SZKOLNICTWA POLSKIEGO W NIEMCZECH Z 3 CZERWCA 1920 ROKU

Dotychczasowe badania podstaw prawnych rozwoju szkolnictwa polskiego na Warmii, Mazurach i Powiślu w pierwszych latach po zakończeniu I wojny światowej koncentrowały się na rozporządzeniach pruskiego ministra nauki, sztuki i oświaty z 31 grudnia 1918 roku i 3 maja 1919 roku, zezwalających na nauczanie religii oraz czytania i pisanie po polsku w szkołach ludowych rejencji kwidzyńskiej i olsztyńskiej¹. Uwadze badaczy dziejów szkolnictwa polskiego na omawianych terenach uszedł, przygotowany w czerwcu 1919 roku przez ówczesnego socjaldemokratycznego ministra oświaty Rzeszy, Haenischa, projekt ordynacji dla szkolnictwa polskiego w Niemczech, rozesłany do zapiniowania i ewentualnej akceptacji władzom poszczególnych rejencji, w których mieszkała ludność etnicznie polska.

Geneza tego projektu sięga lata 1919 roku. W czasie, gdy działacze polskiej Rady Ludowej na Warmii czynili starania, by wymusić na władzach rejencji olsztyńskiej respektowanie wspomnianych już uprzednio postanowień pruskiego ministra nauki, sztuki i oświaty w sprawie nauczania po polsku w szkołach ludowych rejencji olsztyńskiej², rządu Polski i Niemiec, z inicjatywy i pod protektorem Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych, przygotowywały się do rokowań dwustronnych. Artykuł 92 traktatu wersalskiego przewidywał bowiem w ostatnim ustępie zawarcie przez państwa zainteresowane konwencji, dotyczących spraw nie uregulowanych bezpośrednio tym traktatem. Do spraw takich należały kwestie szkolnictwa mniejszości narodowych, zamieszkałych na obszarach włączonych do Polski w wyniku postanowień traktatu wersalskiego, bądź też pozostałych w granicach państwa niemieckiego.

W rokowaniach tych, rozpoczętych 12 sierpnia 1919 roku w Berlinie, przerwanych na skutek wybuchu powstania śląskiego, kontynuowanych od 26 września, Niemcy mieli znacznie silniejszą pozycję niż Polacy³. Artykuł 93 traktatu wersalskiego zobowiązywał Polskę do zawarcia z pięcioma Głównymi Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi tak zwanego traktatu mniejszościowego. Protesty delegacji polskiej na konferencję pokojową w Paryżu, która to delegacja uznawała ten traktat za dyskryminację Polski, nie

1 W. Wrzesiński, *Ze studiów nad polityką oświatową ruchu polskiego w Niemczech w latach 1922—1939*, Najnowsze Dzieje Polski. Studia i Materiały z Okresu 1914—1939, t. 11, 1967, ss. 159 n.; J. Chłosta, *Szkolnictwo polskie na Warmii w latach 1919—1920*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1967, nr 3—4, ss. 377 n.

2 *Der polnisch-katholische Schultverein für Ermland (e.V.). Sein Kampf um die Erhaltung der Muttersprache 1921—1924*, Beuthen 1925, ss. 27—28.

3 J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1919—1932*, Poznań 1975, ss. 84—85.

przyniosły efektu⁴. Podpisanie przez Polskę wspomnianego traktatu warunkowało bowiem wejście w stosunku do niej w życie postanowień traktatu pokojowego. Obydwa traktaty podpisała Polska 28 czerwca 1919 roku w Wersalu, zaś 31 lipca tegoż roku ratyfikował je Sejm Polski. Gwarantem traktatu mniejszościowego była Liga Narodów, która przyjęła tę gwarancję 13 lutego 1920 roku⁵.

Spśród 21 artykułów traktatu mniejszościowego dla naszego tematu istotne są dwa — 8 i 9. Artykuł 8 zapewniał obywatelom polskim, należącym do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych, prawo zakładania szkół prywatnych, zakładów wychowawczych, instytucji dobroczynnych, religijnych lub społecznych. Artykuł 9 w ustępie 1 postanawiał, że rząd polski w miastach i okręgach, zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli polskich innego języka, zapewni w szkołach początkowych udzielanie dzieciom takich obywateli polskich nauki w ich własnym języku w ten sposób, aby nie przeszkadzało to w prowadzeniu obowiązkowej nauki języka polskiego. Ustęp 2 artykułu 9 zapewniał mniejszościom słuszny udział w korzystaniu z sum, jakie budżet państwowy, budżety miejskie lub inne przyznają z funduszy publicznych na cele wychowawcze, religijne lub dobroczynne. Ustęp 3 artykułu 9 ograniczał — jeśli chodzi o obywateli polskich języka niemieckiego — zastosowanie postanowień dwóch poprzednich ustępów do ziem byłego zaboru pruskiego⁶.

Niemcom nie narzucono obowiązku zawarcia traktatu mniejszościowego, nie nałożono też na nie żadnych zobowiązań w sprawie ochrony mniejszości narodowych. Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone zadowolili się ich jednostronną deklaracją, przedstawioną w nocy z 29 maja 1919 roku, stwierdzającą, że „Niemcy ze swej strony są zdecydowane traktować obcoziemne mniejszości na swoim terytorium według tych samych praw”, to znaczy według zasad wyrażonych w traktacie mniejszościowym⁷.

Omówione wyżej artykuły 8 i 9 traktatu mniejszościowego zdawały się w wystarczającym stopniu gwarantować swobodę językową i kulturalną ludności niemieckiej, pozostałej na ziemiach byłego zaboru pruskiego. Niemniej jednak rząd niemiecki dążył do uregulowania tych spraw w dwustronnych układach polsko-niemieckich. Wynikało to stąd, że Niemcy nie były sygnatariuszem traktatu mniejszościowego i wobec tego nie miały prawa nań się powoływać dopóty, dopóki nie stały się członkami Rady Ligi Narodów, a to nastąpiło dopiero w roku 1926⁸.

W czasie wspomnianych rokowań dwustronnych w Berlinie ustalono, 7 listopada 1919 roku, ostateczny tekst układu w sprawie szkolnictwa mniejszości niemieckiej na ziemiach byłego zaboru pruskiego⁹. Nie jest nam znany dalszy los tego układu. Wolno przypuszczać, iż stał się on podstawą do

⁴ Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 roku. *Dokumenty i Materiały*, t. 3, Warszawa 1968, ss. 292—298: Memorandum delegacji polskiej w sprawie projektu traktatu mniejszościowego.

⁵ Szczegóły por. J. Krasuski, *Geneza i treść traktatu między Polską a pięciu Głównymi Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi z punktu widzenia stosunków polsko-niemieckich*, w: *Problem polsko-niemiecki w traktacie wersalskim*, Poznań 1963, ss. 386 n.

⁶ *Ibidem*, ss. 405—406.

⁷ J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie*, s. 147.

⁸ Tenże, *Geneza i treść*, s. 402.

⁹ Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Ambasada RP w Berlinie (dalej AB), 1900, k. 3—5, Ostateczna redakcja układów polsko-niemieckich w sprawie szkolnictwa, Berlin 7 XI 1919 r.

wydania przez władze polskie 10 marca 1920 roku rozporządzenia, które przyznawało ludności niemieckiej w byłym zaborze pruskim osobną klasę lub szkołę niemiecką w gminach, w których było co najmniej 40 dzieci niemieckich w wieku szkolnym, lub jeśli znajdowało się 40 dzieci łącznie z przyległymi gminami w promieniu 3,5 km. Gdyby dzieci tych było mniej niż 40, ale więcej niż 15, to odbywać się dla nich miała nauka języka niemieckiego oraz religii po niemiecku w wymiarze 4—6 godzin tygodniowo¹⁰. Była to realizacja głównych postanowień układu w odniesieniu do szkolnictwa powszechnego. Wspomniany układ przewidywał ponadto możliwość organizowania szkół średnich z niemieckim językiem wykładowym oraz organizowania przez ludność niemiecką szkół prywatnych. Koszty tego szkolnictwa miały być pokrywane z funduszy publicznych, zaś do zapewnienia odpowiedniej kadry nauczycielskiej obowiązane były polskie władze oświatowe. Brak materiałów źródłowych nie pozwala stwierdzić, czy w czasie wspomnianych rokowań opracowano i ustalono analogiczny tekst układu w sprawie szkolnictwa mniejszości polskiej w Niemczech. Wydaje się jednak, iż zadowolono się wówczas stwierdzeniem, zawartym w ostatnim, 13 paragrafie wspomnianego układu, mówiącym, iż państwo niemieckie zapewni pozostałym w jego granicach obywatelom niemieckim narodowości polskiej takie same możliwości rozwoju szkolnictwa mniejszościowego, jakie zapewnione zostały tym układem mniejszości niemieckiej w Polsce¹¹. Było to więc prawie dosłowne powtórzenie deklaracji niemieckiej, złożonej 29 maja 1919 roku Mocarstwom Sprzymierzonym i Stowarzyszonym.

Zamiast jednak wzajemności, która powinna była wyrazić się odpowiednim rozporządzeniem ministerstwa oświaty Rzeszy w sprawie szkolnictwa polskiego w Niemczech, ministerstwo to zdobyło się jedynie na przedstawienie władzom rencyjnymi do rozważenia projektu organizacji takiego szkolnictwa. Nie udało się dotychczas dotrzeć do dokumentów, które pozwoliłyby poznać opinie poszczególnych rencyj o tym projekcie. Wolno jednak przypuszczać, znając wrogi z zasady stosunek władz rencyjki olsztyńskiej i kwidzyńskiej wobec dążeń ludności polskiej do organizowania szkolnictwa polskiego, iż były to opinie negatywne. Nie jest natomiast zrozumiałe, dlaczego projekt ten nie został wykorzystany przez Jana Baczewskiego w dyskusjach parlamentarnych jako ważki przeciw argument w jego walce o nauczanie po polsku w szkołach publicznych na Warmii, Mazurach i Powiślu oraz o szkoły polskie w Niemczech. Wolno nawet przypuszczać, iż projekt ten nie był Baczewskiemu znany. Nie wydaje się bowiem prawdopodobne, by świadomie zrezygnował z wykorzystania takiego argumentu. Był to prawdopodobnie znaczne niedopatrzenie naszej służby konsularnej, której projekt ten był znany¹². Jeśli nawet, po doświadczeniach z nauczaniem języka polskiego w szkołach publicznych na Śląsku Opolskim, uznano, że stan taki nie odpowiada rzeczywistym potrzebom ludności polskiej, że nie służy zaznajomieniu

10 Dziennik Urzędowy Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej 1920, nr 18, poz. 171. Por. J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie*, s. 151.

11 AAN, AB, 1900, k. 5. Paragraf 13 głosił: „Das Deutsche Reich wird deutschen Staatsangehörigen polnischer Nationalität innerhalb der Reichsgrenzen insbesondere den polnischen Bewohnern der bei Deutschland verbleibenden Teile der bisherigen Provinzen Posen, Westpreussen, Ostpreussen, Pommern und Schlesien, dieselben Rechte bezgl. des Schulwesens erteilen wie solche deutschen Minderheiten in diesem Verträge zugestanden werden”.

12 AAN, AB, 1841, k. 156—187, Memoriał Konsulatu Generalnego RP w Królewcu z 9 V 1922 r.

dzieci z językiem polskim, a przeciwnie — wykorzystywany jest do zoheydzenia polskości, to jednak nie wolno było istnienia tego projektu przemilczuć, a tym samym pozbawiać Baczewskiego tak ważkiego argumentu.

Projekt organizacji szkół polskich poddany pod rozwałę władzom rejencyjnym

1920, 3 VI. — *Ministertum für Bildung und Schulwesen, J-K, III, E. 1282a/III 27 II, Berlin den 3. Juni 1920.*

Maszynops. Archiwum Akt Nowych, Ambasada RP w Berlinie, 1841, k. 197—199.

Im Artikel 113 der Reichsverfassung¹ ist vorgeschrieben, dass die fremdsprachigen Volksteile im Gebrauch ihrer Muttersprache beim Unterricht nicht beeinträchtigt werden dürfen². Soll diese Vorschrift ernstlich durchgeführt werden, so ist das nur in der Weise möglich, dass die fremdsprachigen Kinder in der Schule vollständig von den deutschsprechenden Kinder getrennt werden. Denn nur dann sind die notwendigen Voraussetzungen gegeben, die es ermöglichen, diese Kinder beim Unterricht, im Gebrauch ihrer Muttersprache nicht zu beeinträchtigen.

Zunächst kommt dies für die Kinder polnischer Muttersprache in Frage, wobei ich bemerke, dass Vereinbarung mit Polen über diesen Gegenstand, wie sie früher in Aufsicht genommen waren, in absehbarer Zeit nicht zu erwarten sind³.

Zur Durchführung einer solchen Massregel sind hier folgende Richtlinien vorgeschlagen worden:

1. Überall da, wo die Zahl der Kinder mit polnischer Muttersprache in den Volksschulen eines Schulverbandes dauernd insgesamt mindestens 50 beträgt, sollen diese zu einer besonderen, öffentlichen polnischen Schule nach Massgabe der folgenden Bestimmungen zusammengefasst werden:

2. Sämtliche vorbezeichneten Kinder polnischer Muttersprache werden aus der deutschen Volksschulen aus- und in die neue polnische Schule eingeschult. Wo im Schulverband mehrere Schulgebäude vorhanden sind und die Zahl der polnischen Schulkinder ausreicht, ist der neuen polnischen Schule eins dieser Gebäude zu überweisen. Wo das nicht möglich ist, sollen der polnischen Schule besondere Klassenräume in den Gebäuden der deutschen Schule zugewiesen werden. Aber auch in diesem Falle hat die Verwaltung der polnischen Schule vollständig getrennt von der Verwaltung der deutschen Schule zu erfolgen.

3. In der polnischen Schule sind so viele aufsteigende Klassen zu bilden,

¹ *Artykuł 113 konstytucji Rzeszy, tak zwanej konstytucji weimarskiej z 11 VIII 1919 r. głosił: „Obcojęzyczne odłamy ludności Rzeszy nie mogą być pokrzywdzone przez ustawodawstwo i konstytucję w swobodnym rozwoju narodowościowym, a w szczególności w używaniu języka ojczystego w szkole, w administracji wewnętrznej i w sądownictwie”.*

² *Wszystkie podkreślenia w oryginalu.*

³ *Ponieważ, jak wykazano, układ polsko-niemiecki w sprawie szkolnictwa został zawarty w czasie rokowań dwustronnych w Berlinie, ale dotyczył jedynie ziem byłego zaboru pruskiego, być może uważa ministra oświaty Rzeszy dotyczy kwestii podobnego dwustronnego układu, obejmującego obszar całego państwa polskiego. Do zawarcia takiego układu rzeczywiście nie doszło.*

als dies der Zahl und dem Alter der Schüler entspricht. Ist die Schülerzahl nur gering, so ist dennoch nur eine einklassige Schule zu bilden.

4. An den polnischen Schulen sind nur solche Lehrkräfte zu beschäftigen, die die polnische Sprache beherrschen, auch wenn dies nicht ihre Muttersprache ist. Die nötige Zahl solcher Lehrkräfte ist soweit als möglich durch Austausch von Stellen im Wege der Versetzung zu beschaffen. Im Notfalle genügt auch eine Lehrkraft, die bereit ist innerhalb 1—2 Jahren die polnische Sprache zu erlernen. Gelingt es nicht auf solche Weise die nötige Zahl von Lehrkräften, die polnisch können oder es lernen wollen, zu beschaffen, so ist trotzdem die polnische Schule zu errichten, an ihr aber notgedrungen eine deutsche Lehrkraft zu beschäftigen und zugleich hierher zu berichten, wieviel Lehrer, die Polnisch verstehen, fehlen.

5. Durch die Errichtung der polnischen Schulen werden erhebliche neue laufende Kosten nicht entstehen. Die Errichtung ist daher im wesentlichen nur durch den Austausch von Lehrer und Schüler durchzuführen und muss da, wo das nicht möglich ist, ganz unterbleiben. Vorbehalten bleibt jedoch, um an polnischen Schulen zu unterrichten, eine besondere Vergütung zu gewähren sein wird (vielleicht nur eine einmalige Vergütung).

6. Ob ein Kind der polnischen Muttersprache gehört, bestimmt lediglich der Erziehungsberechtigte nach freiem Ermessen. Hat er die Frage bejaht, so darf das Kind, falls eine polnische Schule am Orte besteht oder zu bilden ist, nicht in die deutsche Schule, umgekehrt ein Kind, das nach Erklärung des Erziehungsberechtigten nicht polnischer Muttersprache ist, nicht in die polnische Schule eingeschult werden. Ausnahmen sind nur in ganz besonderen Fällen, zu denen eine etwaige Verlängerung des Schulweges nicht angehört, mit Genehmigung der Regierung zulässig.

7. Der Unterricht in den polnischen Schulen erfolgt in allen Fächern, abgesehen von dem Ausnahmefall, dass einstweilen noch keine polnisch sprechende Lehrkraft zu finden ist, in polnischer Sprache. Jedoch wird überall deutsch als Pflichtfach, wobei auch die Unterrichtssprache deutsch ist.

8. Die Bestimmungen des VDG⁴ über die Konfession der Lehrkräfte finden, solange dies Gesetz noch gilt, auch auf die polnischen Schulen Anwendung.

9. Es ist dahin zu streben, in Schulaufsichtsbezirke, in denen polnische Schulen nach Ziffer 1—8 bestehen oder zu errichten sind, tunlichst auch solche Schulaufsichtsbeamte zu versetzen, die polnisch entweder verstehen oder zu lernen bereit sind.

10. Es ist zu prüfen oder zu berichten ob und im welchem Umfange nach der gleichen Gesichtspunkten auch die Bildung besonderer mittlerer und höherer polnischen Schulen möglich ist.

Ministerium für Bildung und Schulwesen
gez. Haenisch

⁴ Verwaltungs-Dienst-Gesetz.

Przekład

W artykule 113 konstytucji Rzeszy znajduje się przepis, że tych grup narodu, które mówią obcymi językami nie wolno ograniczać w trakcie nauki szkolnej w postugowaniu się ich mową ojczystą. Jeśli przepis ten ma być rzeczywiście przeprowadzony, stanie się to możliwe jedynie wówczas, gdy oddzieli się całkowicie obcojęzyczne dzieci od mówiących po niemiecku, ponieważ tylko wówczas stworzone zostaną konieczne przesłanki, które umożliwią nieograniczenie tych dzieci w trakcie nauczania, jeśli chodzi o używanie przez nie ich mowy ojczystej.

Odnosi się to przede wszystkim do tych dzieci, dla których mową ojczystą jest język polski, przy czym zaznaczam, że w najbliższym czasie nie można oczekiwać porozumienia z Polakami w tej sprawie, jak to wcześniej brano pod uwagę.

Dla przeprowadzenia tego rodzaju zasad z a p r o p o n o w a n o następujące wytyczne:

1. Wszędzie tam, gdzie liczba mówiących po polsku dzieci w szkołach ludowych jakiegos obwodu szkolnego wynosi stale co najmniej 50, powinno się je skupić w osobnej, publicznej, polskiej szkole zgodnie z następującymi zasadami:

2. Wszystkie wspomniane, mówiące po polsku dzieci zostaną wyłączone z niemieckich szkół powszechnych i włączone do nowej, polskiej szkoły. W tych obwodach, gdzie jest więcej budynków szkolnych, a liczba polskich dzieci szkolnych jest dostateczna, należy przekazać nowej, polskiej szkole jeden z tych budynków. Tam, gdzie to nie jest możliwe, należy w budynku niemieckiej szkoły przydzielić polskiej szkole osobne pomieszczenia na klasy, lecz także w tym przypadku administracja polskiej szkoły powinna być całkowicie oddzielona od administracji szkoły niemieckiej.

3. W polskiej szkole należy utworzyć tyle kolejnych klas, ile wymaga tego liczba i wiek uczniów. Jeśli liczba uczniów jest niewielka, mimo to szkołę należy utworzyć, choćby jednoklasową.

4. W polskich szkołach zatrudniać należy tylko takie siły nauczycielskie, które władają mową polską, a nawet wówczas, jeśli nie jest ona ich mową ojczystą. Odpowiednią liczbę tych sił nauczycielskich należy uzyskać w miarę możliwości przez przeniesienie na zasadzie zamiany stanowisk. W razie potrzeby wystarczy jedna siła nauczycielska, gotowa nauczyć się języka polskiego w ciągu roku lub dwóch. Jeśli nie uda się uzyskać odpowiedniej liczby sił nauczycielskich, które znają język polski lub chcą się go nauczyć, wówczas mimo to należy zorganizować polską szkołę, lecz z konieczności zatrudnić w niej tymczasowo niemiecką siłę nauczycielską, zawiadamiając nas zarazem, ile rozumiejących po polsku nauczycieli jeszcze brak.

5. Utworzenie szkół polskich nie spowoduje znacznego zwiększenia bieżących wydatków. Należy je zatem tworzyć zasadniczo przez zamianę nauczycieli i uczniów. Tam, gdzie nie jest ona możliwa, musi być całkowicie zaniechana. Zastrzega się jednak zagwarantowanie specjalnego (być może jednorazowego) wynagrodzenia za uczenie w polskich szkołach.

6. O tym, czy jakieś dziecko należy do mówiących po polsku, decyduje zawsze, według własnego uznania, upoważniony do wychowania go. Jeśli udzieli w tej kwestii odpowiedzi twierdzącej, wówczas nie należy tego dziecka — w przypadku, jeśli w danej miejscowości jest lub ma być utworzona polska szkoła — zapisywać do szkoły niemieckiej i odwrotnie — dziecka, którego język ojczysty nie jest (zgodnie z oświadczeniem osoby upoważnionej do wychowania) polskim — nie należy zapisywać do polskiej szkoły. Wyjątki są dozwolone w całkowicie szczególnych przypadkach tylko za zezwoleniem władz rejencyjnych. Nie należy do nich ewentualna dłuższa droga do szkoły.

7. Nauka w polskich szkołach realizowana jest we wszystkich przedmiotach po polsku, abstrahując od wyjątkowego przypadku, że chwilowo nie można jeszcze znaleźć mówiącej po polsku siły nauczycielskiej. Wszędzie jednak język niemiecki jest przedmiotem obowiązkowym, przy czym niemiecki jest wówczas także językiem nauczania.

8. Postanowienia VDG (ustawy o służbie administracyjnej) na temat wyznania sił nauczycielskich stosowane są także wobec polskich szkół, dopóki ustawa ta jeszcze obowiązuje.

9. Należy dążyć do tego, aby w miarę możliwości przenieść także pracowników nadzoru szkolnego, którzy rozumieją po polsku lub są gotowi nauczyć się języka polskiego, do tych inspektoratów szkolnych, gdzie już jest, lub gdzie należy zorganizować według pkt. 1—8 polskie szkoły.

10. Należy zbadać i powiadomić, czy i w jakim zakresie możliwe jest — zgodnie z tymi zasadami — także tworzenie specjalnych polskich szkół średnich i wyższych.

Ministerstwo oświaty i szkolnictwa
podp. Haenisch

(tłum. Edward Martuszewski)

EIN UNBEKANNTES PROJEKT DER SCHULORDNUNG FÜR DAS POLNISCHE SCHULWESEN
IN DEUTSCHLAND VOM 3. JUNI 1920

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Verfasser bringt in der Originalversion und in der polnischen Übersetzung ein in dem Archiv der Neuere Akten (Archiwum Akt Nowych) in Warschau in der Aktensammlung der Botschaft der Republik Polen in Berlin aufgefundenes Projekt der Organisation des polnischen Schulwesens in Deutschland, welches von dem sozialdemokratischen Reichbildungsminister Konrad Haenisch, im Juni 1920 ausgearbeitet und zur Begutachtung und eventueller Akzeptierung an die Behörden der Regierungsbezirke mit polnischsprachiger Bevölkerung verteilt wurde. Dieses Projekt war bisher der Forschung über das polnische Schulwesen in Ermland, Masuren und in der Weichselniederung nicht bekannt. Seine weiteren Schicksale liessen sich nicht feststellen. Es konnten keine Gutachten der Regierungsbezirksbehörden zu diesem Projekt aufgefunden werden. Der Verfasser vermutet, dass im Falle der Regierungsbezirke Allenstein und Marienwerder dies Gutachten negativ ausfielen, da die Behörden dieser beiden Regierungsbezirke sich durch ihre Feindseligkeit gegenüber allen Versuchen, auf ihren Gebieten polnische Schulen zu organisieren, bekannt gemacht hatten. Für diese Vermutung spricht auch die Tatsache, dass während der beinahe acht Jahre andauernden Bemühungen der Aktivisten der polnischen nationalen Bewegung in Deutschland, insbesondere des Abgeordneten zum preussischen Landtag, Jan Baczewski, die Existenz dieses Projekts niemals erwähnt wurde.